

Ustka 2023

Od 20 maja do 3 czerwca w gronie 27-osobowym (dwadzieścioro członków Koła plus siedem osób towarzyszących) przebywaliśmy na turnusie wczasowo-rehabilitacyjno-integracyjnym w Ustce, po raz trzeci w Ośrodku Włókniarz – jak nazwa wskazuje, budowanym ongiś dla łódzkich robotnic.

No, co tu dużo gadać, było świetnie! Pogodnych i słonecznych dni było sto procent, wietrzyk lub wręcz wiatr (nie przechodząc w wichurę czy sztorm) oczywiście wiał, jak to miał w obowiązku nad Bałtykiem.

Pobyty 2021, 2022 były „wporzo”, ale chyba 2023 najbardziej pachniał integracją. Spotykaliśmy się w masie dość często i świetnie nauczyliśmy się nawzajem wszystkich imion. Jedna z bardzo sympatycznych koleżanek wesoło nosiła stylową czapeczkę z madery i co rusz poprawiała „chwostek” na leżąco lub na stojąco. No, ale na szczęście nie wszyscy oglądacze wiedzieli dokładnie, o co chodzi.

Z największym łupem wczasowym wróciłam osobiście ja. Za wspólne pieniądze kupiłam leżak w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku z logo wystawy stałej Witkacego, przygotowałam osobiście losy na loterię, a potem... ów leżak osobiście wylosowałam. Mimo możliwości oszustwa odbyło się wszystko uczciwie, było kilkanaście „świadczyń”. I teraz na balkonie stoi taki cały błękitny, z głową artysty.

Większość z nas wróciła także z niechcianym łupem w postaci kilkuniedziennej infekcji katarowej. Może „coś” panowało w ośrodku? Ale to już czas zaprzeszy. Dwadzieścia pięć osób zapisało się na turnus wrześniowy 2024. Czekamy na dalsze zgłoszenia, które zanotujemy na ostatnim, przedwakacyjnym spotkaniu Koła 20 czerwca br.

Krystyna Borysewicz-Charzyńska

Panaceum 7-8/2023